LD 34311


# DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 292 (8211) Środa 9 grudnia 1970 r. Cena 50 gr


Kanclerz Willy Brandt opuścił Polskę

# Rozmowy szefów rządów i konferencja prasowa zakończyły trzeci dzień wizyty

WARSZAWA (PAP). We wtorek — 8 bm. w godzinach popołudniowych kanclerz NRF — Willy **Brandt** zakończył 3-dniową wizytę składaną w Polsce na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Józefa **Cyrankiewicza.**

Wczoraj po południu kanclerz Willy Brandt opuścił Warszawę, udając się do NRF.
Na zdjęciu: na lotnisku Okęcie gościa żegnał premier Józef Cyrankiewicz. CAF — Matuszewski — telefoto

Komunikat oficjalny omawiając przebieg i rezultaty wizyty podkreśla, że przeprowadzone rozmowy odbywały się w rzeczowej atmosferze, okazały się pożyteczne i owocne. Jak już podawaliśmy, w toku wizyty odbyła się rozmowa I sekretarza KC PZPR — Władysława **Gomułki** z kanclerzem Willy **Brandtem.**

We wtorek — w ostatnim dniu wizyty odbyły się przed południem rozmowy szefów rządów obu państw. Kanclerz Willy Brandt i Józef Cyrankiewicz spotkali się następnie z blisko 350-osobową grupą dziennikarzy polskich i zagranicznych, akredytowanych w ośrodku prasowym utworzonym na czas tej wizyty.

— Nasz pobyt w Warszawie — stwierdził w swym oświadczeniu kanclerz Willy Brandt — zbliża się ku końcowi. Poruszył on do głębi mnie i wielu innych. Czytając sprawozdania prasowe odniosłem wrażenie, że to uczucie ogarnęło również ludzi w moim kraju — Republice Federalnej Niemiec. Jakże mogło być inaczej. Postawiliśmy sobie za cel porządkowanie spraw pozostawionych przez wojnę po to, by zabezpieczyć pokój. Podpisany układ stanowi przesłankę polepszenia i rozszerzenia stosunków między obu państwami.

**Układ między Polską i Republiką Federalną nie został zawarty przez partie polityczne, ale przez rządy. Rząd federalny będzie dokładał wysiłków, aby podczas ratyfikacji w Bundestagu uzyskał on jak najszersze poparcie. Jestem przekonany, że jest to możliwe.**

**W. Brandt mówił też o tym, że w poniedziałek i we wtorek omawiano szereg spraw praktycznych, w szczególności dotyczących współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowo-technicznej.**

**Z zadowoleniem — stwierdził — przyjęliśmy również do wiadomości, że organizacje Czerwonego Krzyża obu państw zmierzają przystąpić do pracy nad problemami, za które ponoszą odpowiedzialność.**

Do oświadczenia kanclerza Brandta nawiązał następnie premier Józef Cyrankiewicz podkreślając przy tym raz jeszcze znaczenie układu dla obu państw i wszystkich narodów Europy. Znaczenie układu — powiedział on — dla pokojowego rozwoju stosunków w Europie, dla rozwoju współpracy między Polską i Republiką Federalną jest tak wielkie, jak poważnie godziło w stabilizację stosunków europejskich kwestionowanie granic w Europie.

W godzinach popołudniowych kanclerz NRF Willy Brandt wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w drogę powrotną do swego kraju.

Uroczystość pożegnalna odbyła sie na warszawskim lotnisku Okęcie.

Szefa rządu NRF żegnał prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Przybyli również: wicepremier Mieczysław Jagielski, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski, wiceministrowie tego resortu Józef Winiewicz i Adam Willmann oraz inne osobistości.

KOLEJNY WZROST NAPIĘCIA W JORDANII

## Codziennie dochodzi do starć między komandosami i siłami Husajna

PARYŻ (PAP). Korespondent agencji France Presse zwraca uwagę, że sytuacja w Jordanii stała się znów napięta i podobna do tej, jaka poprzedzała wybuch krwawej wojny domowej przed kilku tygodniami. Komandosi palestyńscy, którzy zostali rozbici w czasie pamiętnych walk z armią jordańską, zaczynają szybko odzyskiwać teren i opanowali już kilka dzielnic w samym Ammanie. Wojska królewskie kontrolują wprawdzie główne arterie stolicy, jednakże z zapadnięciem mroku wycofują się do koszar, a wówczas kontrole nad większą częścią Ammanu przejmują fedaini. Korespondent francuski dowiedział się od miejscowej ludności że do Ammanu przybyły nowe jednostki komandosów, które wzmocniły w poważnym stopniu lokalną milicję palestyńską.

Niemal codziennie dochodzi do starć zbrojnych między Palestyńczykami a armią królewską. W wielu takich incydentach są zabici i ranni. W wyniku starć w mieście Dżerasz o 30 km na północ od Ammanu zamknięto ważny szlak komunikacyjny Irbid — Dżerasz — Amman.

* * *

**KAIR (PAP). Libijska rada rewolucyjna przyjęła dymisję majora Muhammada Nadżma — ministra spraw zagranicznych Libii.**

## Prof. J. Kravtchenko otrzymał tytuł doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej

W Politechnice Gdańskiej odbyła się wczoraj uroczystość nadania godności i tytułu doktora honoris causa uczonemu francuskiemu, prof. Uniwersytetu w Grenoble panu Julien **Kravtchenko.** Na uroczystość tę przybyli: ambasador Francji w Warszawie Augustin **Jordan,** attache kulturalny Pascal **Deschampes,** radca ambasady Jacques **Teynier,** przedstawiciele resortu oświaty, władz partyjnych i administracyjnych, rektorzy wyższych uczelni Wybrzeża.

Po otwarciu uroczystej sesji Senatu Politechniki Gdańskiej i przedstawieniu sylwetki, a następnie dorobku naukowego uczonego francuskiego rektor Politechniki Gdańskiej prof. dr inż. Janusz **Staliński** promuje uderzając berłem po lewym ramieniu prof. Julien Kravtchenkę wypowiadając słowa — „Uroczyście nadaję Panu tytuł, godność i prawa doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej".

Po tej ceremonii głos zabiera ambasador Francji w Warszawie Augustin Jordan, który powiedział m. in. — „To wysokie odznaczenie jest ukoronowaniem wybitnej działalności naukowej profesora francuskiego i przynosi zaszczyt nauce francuskiej, co sprawia mi szczególną radość. Jak wiadomo na-

● Dokończenie na str. 2

## Przyczyny katastrofy kolejowej nadal przedmiotem dochodzeń

## Stan czterech rannych w dalszym ciągu ciężki

Poniedziałkowa katastrofa kolejowa w pobliżu przystanku Gdańsk-Przymorze wstrząsnęła opinią społeczną trójmiasta.

**Ostatecznie w katastrofie obrażenia odniosły 42 osoby, z tym, że 21 osobom udzielono pomocy na miejscu lub ambulatoryjnie w stacjach pogotowia ratunkowego i zwolniono do domów, pozostałe zaś 21 przewieziono do Kliniki Instytutu Chirurgicznego AMG.** Wśród osób, które znalazły opiekę szpitalną, 4 znajdują się w stanie ciężkim (poważne obrażenia głowy, wewnętrzne i skomplikowane urazy układu kostnego). Zdaniem lekarzy, sprawujących nad rannymi opiekę, życiu ich — mimo poważnego stanu — nie powinno zagrażać niebezpieczeństwo.

A oto nazwiska osób, które odniosły w wypadku najpoważniejsze obrażenia: **Leon Miernik** z Gdańska **Lucjan Nowak** z Pucka **Marek Maćko** z Wrzeszcza

● Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: prof. dr inż. Janusz Staliński promuje prof. Julien Kravtchenko. Fot. Wł. Nieżywiński

## Komunikat o wizycie Willy Brandta

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza, kanclerz federalny Republiki Federalnej Niemiec Willy Brandt przebywał z oficjalną wizytą w Warszawie w dniach 6 — 8 grudnia 1970 r. Kanclerzowi towarzyszyli: wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Walter Scheel, sekretarze stanu Egon Bahr, Conrad Ahlers i Georg Ferdinand Duckwitz oraz szereg wybitnych osobistości życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych S. Jędrychowski oraz kanclerz federalny Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel podpisali w dniu 7 grudnia 1970 r. układ między Polską Rzeczapospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków.

W toku wizyty odbyła sie rozmowa I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki z kanclerzem Willy Brandtem. Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych S. Jędrychowski przeprowadzili rozmowy z kanclerzem federalnym W. Brandtem i ministrem spraw zagranicznych W. Scheelem.

Osobistości towarzyszące kanclerzowi federalnemu miały możliwość przeprowadzenia rozmów z odpowiednimi przedstawicielami strony polskiej.

Rozmowy odbywały się w rzeczowej atmosferze, okazały się pożyteczne i owocne. Obie strony przedstawiły swoje stanowiska z całą otwartością. Wyraziły one zadowolenie z podpisania układu i stwierdziły, że jego realizacja winna zamknąć okres przeszłości i stworzyć przesłanki dla dokonania zwrotu w stosunkach między obydwoma państwami. Uzgodniły one, że bezpośrednio po wejściu układu w życie Polska Rzeczpospolita Ludowa oraz Republika Federalna Niemiec nawiążą ze sobą stosunki dyplomatyczne.

Obie strony, kierując się postanowieniami podpisanego układu, podkreśliły swoje zdecydowanie podejmowania dalszych kroków zmierzających do pełnej normalizacji i wszechstronnego rozwoju ich stosunków. Dotyczy to szczególnie dziedziny gospodarczej, naukowo-technicznej, naukowej i kulturalnej. W procesie normalizacji szczególna rola przypada młodemu pokoleniu obu krajów.

Obie strony zgodne są co do tego, że podpisany układ, jako podstawa normalizacji stosunków między Polską Rzeczapospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec, ma ważne znaczenie nie tylko dla obu państw, ale stanowi on istotny wkład na rzecz odprężenia w Europie.

Obie strony dokonały szczegółowej wymiany poglądów na szereg aktualnych problemów współczesnej sytuacji międzynarodowej. Opowiadają się one za zasadą opartej na wzajemnych korzyściach pokojowej współpracy państw bez względu na dzielące je różnice ustrojowe. Wypowiadają się za dalszym odprężeniem i będą popierać przygotowania i owocne przeprowadzenie konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Obie strony uznały za rzecz wskazaną kontynuowanie na odpowiednich szczeblach wymiany poglądów na tematy będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania, w szczególności postanowiły one stworzyć formy organizacyjne dla wspólnego omawiania zagadnień związanych z rozszerzeniem współpracy gospodarczej między obu krajami.

Kanclerz federalny W. Brandt zaprosił prezesa Rady Ministrów PRL J. Cyrankiewicza do złożenia oficjalnej wizyty w Republice Federalnej Niemiec. Zaproszenie to zostało przyjęte — data wizyty zostanie ustalona w terminie późniejszym.

## Oświadczenie sekretariatu episkopatu polskiego

**WARSZAWA (PAP). — W związku z podpisaniem układu między Polską a NRF sekretariat episkopatu polskiego opublikował oświadczenie, w którym stwierdza się m. in.:**

**„Biskupi polscy witają z zadowoleniem podpisanie w dniu 7 grudnia 1970 r. układu między Polską a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, zamykającego ostatecznie problem granic, i dają wyraz nadziei, że otworzy on nową, pomyślną i owocną dla obu stron erę stosunków między obydwoma krajami i społeczeństwami oraz że utoruje drogę trwałemu pojednaniu między naszymi narodami, a tym samym przyczyni się do pokoju Bożego w Europie".**

**W dalszej części oświadczenia episkopat przypomina wskazania papieża Jana XXIII zawarte w jego encyklice „Pacem in terris", gdzie jest powiedziane: „W naszych czasach ludzie przekonują się coraz bardziej, że spory, jakie mogą powstawać między narodami, należy rozwiązywać nie siłą zbrojną, lecz na drodze układów i porozumień".**

**W zakończeniu oświadczenia czytamy: „biskupi polscy wyrażają głęboką nadzieję, że podpisany dziś układ, spotykając się powszechnie z należytym zrozumieniem, nabierze niebawem odpowiedniej mocy prawnej oraz wyda pożądane owoce, o co gorąco się modlimy".**

### Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 9 bm.

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady deszczu lub śniegu. Temperatura od 0 st. rano do + 4 st. w ciągu dnia. Wiatry dość silne, południowo-zachodnie.

## Prasa światowa o podpisaniu układu Polska — NRF

**Cała prasa światowa i inne środki masowego przekazu podały obszerne relacje z aktu podpisania układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a NRF. Pierwsze komentarze zwracają uwagę na znaczenie układu dla pokoju i bezpieczeństwa w całej Europie. Podkreśla się również, że układ może zapoczątkować nowy etap w stosunkach między Polską a NRF oraz że może ułatwić zwołanie konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Przypomina się, że inicjatywa Władysława Gomułki z 17 maja 1969 roku po wielomiesięcznych trudnych rokowaniach została uwieńczona wielkim sukcesem Polski, odpowiadającym żywotnym interesom pokoju.**

Cała centralna prasa moskiewska zamieściła we wtorek obszerne informacje o podpisaniu w Warszawie układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL i NRF. Organ KC KPZR dziennik **„PRAWDA"** ogłosił dokładne streszczenie podpisanego dokumentu.

W komentarzu własnym dziennik podkreśla, że społeczeństwo polskie z zadowoleniem przyjęło podpisanie układu.

Środki masowego przekazu wszystkich krajów socjalistycznych poświęcają wiele uwagi podpisaniu układu między Polską a NRF, pobytowi kanclerza Brandta w Warszawie oraz jego spotkaniom i rozmowom z osobistościami polskimi.

Informacje, reportaże i artykuły publicystyczne poświęcone układowi między Polską i NRF wypełniają ogromną ilość szpalt dzienników zachodnioniemieckich. Oczywiście najwięcej uwagi poświęca się przebiegowi wizyty kanclerza Brandta w Warszawie. Obok sprawozdań podkreślających doniosłe znaczenie dnia 7 grudnia 1970 roku dla stosunków pomiędzy Polską i NRF część materiałów stanowi również odzwierciedlenie negatywnej postawy CDU/CSU oraz niektórych organizacji przesiedleńczych.

Dziennik **„Frankfurter Allgemeine Zeitung"** omawia szczegółowo przemówienie W. Brandta wygłoszone z Warszawy przez radio i telewizję do społeczeństwa NRF i podkreśla, że układ z Polską nie oznacza rezygnacji z niczego, co nie zostało już zaprzepaszczone i że jest wyrazem rozsądku politycznego. **„FRANKFURTER RUNDSCHAU"** podkreśla słowa Brandta, że układ ma się stać pomostem między obydwoma narodami i omawia problem nawiązania stosunków dyplomatycznych po wejściu w życie samego układu. Zwraca się również wiele uwagi na fakt zaproszenia premiera Cyrankiewicza do Bonn.

**„FRANKFURTER RUNDSCHAU"** w swym komentarzu zwraca uwagę, iż proces wzajemnego zrozumienia i normalizacji stosunków między obu narodami będzie niełatwy. Historyczne doświadczenie Polski uczy bowiem, że ze strony Niemców nie można oczekiwać niczego dobrego. Niełatwo więc będzie to narzucone przez historię uprzedzenie wymazać.

Najgwałtowniej wypowiedzieli się przeciwko układowi z Polską działacze CSU oraz tak zwane koło przyjaciół CSU. Zarząd federalny tej organizacji opublikował oświadczenie wyrażające „najwyższe niezadowolenie z układu" i podał do wiadomości, że wystąpi do federalnego trybunału konstytucyjnego w Karlsruhe z wnioskiem o stwierdzenie sprzeczności między układem a konstytucją NRF.

Również cała prasa koncernu Axela Springera atakuje rząd Brandta i Scheela za podpisanie układu z PRL. Sam Axel Springer na łamach **„DIE WELT"** opublikował agresywny artykuł nawołujący opinię zachodnioniemiecką do występowania przeciwko układowi.

Również prasa, radio i telewizja Berlina zachodniego poświęciły ogromnie dużo miejsca i czasu sprawozdawczości z wydarzeń w dniu 7 bm. w Warszawie.

Rozgłośnie telewizyjne i radiowe USA odnotowały fakt przyjazdu Brandta do Warszawy oraz podpisanie układu we wszystkich wieczornych i porannych dziennikach. Również pierwsze kolumny dzienników poświęcono tym wydarzeniom.

Wtorkowa poranna prasa paryska zamieściła obszerne komentarze oraz sprawozdania z przebiegu — zgodnie z określeniami użytymi przez autorów — tego historycznego dla Europy dnia.

Wielu komentatorów zwraca uwagę na psychologiczny aspekt tego ważnego wydarzenia politycznego wskazując na złe doświadczenia historyczne we współżyciu dwu narodów oraz przypominając zaborczą rolę imperializmu niemieckiego. Przeszłości historycznej współżycia między Polską i Niemcami poświęcone są komentarze dzienników **„COMBAT"** i **„LA NATION".**

W związku z podpisaniem przez premiera J. Cyrankiewicza i kanclerza W. Brandta układu o podstawach normalizacji wzjemnych stosunków pomiędzy PRL i NRF sekretarz generalny ONZ, U Thant, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, iż układ ten jest kolejnym, milowym krokiem w dziedzinie polepszenia stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem.

# „Amaralina" opuszcza Stocznię Gdańską im. Lenina

Wczoraj powrócił z prób morskich semikontenerowiec 12 200 DWT **„Amaralina"**, zbudowany na zamówienie Brazylii przez gdańskich stoczniowców. Nadzór nad budową statku z ramienia armatora sprawowała firma „Supervice" w Rotterdamie.

**Próby morskie wykazały pełną sprawność wszystkich urządzeń i agregatów, będących w większości prototypami produkcji polskiej. „Amaralina" jest statkiem w pełni nowoczesnym, posiadającym zautomatyzowaną elektrownię (wszystkie mechanizmy są tu dublowane, stanowią rezerwę na wypadek awarii). Zautomatyzowana jest też czterokomorowa chłodnia do przewozu mięsa i bananów. Po raz pierwszy zastosowano tu zautomatyzowane urządzenia przeładunkowe — bomy dźwigopodobne według patentu polskiego, wykonane przez „Towimor" według dokumentacji COKB. Trzy spośród pięciu ładowni statku, wyposażone w urządzenia do odwilgacania powietrza, przystosowane są do przewozu kontenerów. Zainstalowane na statku dwie maszyny piszące zapewniają kompletną dokumentację wszystkich czynności i są w stanie zastąpić tradycyjny dziennik okrętowy. Statek posiada silnik Sulzera o mocy 17 400 KM, dzięki któremu osiąga szybkość 22,7 węzła.**

„Amaralina" jest pierwszym z serii 10 statków, zamówionych przez Brazylię w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Ten w pełni udany statek prototypowy stanowi przełom w polskim przemyśle okrętowym, który podjął się z powodzeniem budowy szybkich drobnicowców przeznaczonych do przewozu kontenerów.

Głównym projektantem udanego prototypu jest inż. **Zenobiusz Oleszko** z gdańskiego COKB.

**M. L.**

**W STOCZNI IM. LENINA**

## Zespół F. Grabana „Brygadą Pracy Leninowskiej"

Ostatnia, 63 Konferencja Samorządu Robotniczego Stoczni Gdańskiej im. Lenina nadała zaszczytny tytuł „Brygada Pracy Leninowskiej" zespołowi mistrza **Franciszka Grabana** z wydziału kotlarsko spawalniczego. Dzięki równie bogatemu dorobkowi uzyskanemu we współzawodnictwie pracy, tytuły „Brygada Pracy Socjalistycznej", przyznano zespołom mistrzowskim **Aleksandra Darasiewicza** z wydziału produkcji oprzyrządowań i **Edmunda Lewandowskiego** z wydz. gosp. transportu.

**(sta)**

# Przyczyny katastrofy kolejowej

● Dokończenie ze str. 1

oraz **Ludwika Kosicka** ze Starogardu Gdańskiego.

Spośród 17 pozostałych osób przewiezionych do szpitala, dwie zwolniono już do domów, a kilka następnych powinno opuścić klinikę w najbliższych dniach. Wśród rannych, przebywających w szpitalu, znajduje się również kierownik pociągu, który najechał na ostatnie wagony poprzedzającego składu, **Stanisław W.**

Pośrednią przyczyną wypadku było, jak już informowaliśmy, zatrzymanie pociągu podmiejskiego przed przystankiem Gdańsk-Przymorze. Pod pociąg ten dostał się przechodzący przez tory **Franciszek Hempel** z **Pucka.** Bezpośrednią przyczyną katastrofy było znalezienie się na zajętym odcinku torów następnego pociągu, co działająca na trasie podmiejskiej kolei elektrycznej samoczynna blokada powinna wykluczać. Trudno przesądzać sprawę przed zakończeniem szczegółowych dochodzeń przez specjalną komisję kolejową oraz organa MO i prokuratury, jeżeli jednak wyłączymy możliwość technicznej awarii urządzeń zabezpieczających, to pozostaje wówczas tylko możliwość szukania przyczyn w działalności ludzkiej, a więc w przejechaniu zamkniętego sygnału. Nawet wówczas jednak przy zachowaniu odpowiedniej uwagi przez prowadzącego pociąg maszynistę Feliksa H. oraz kierownika Stanisława W., stojący przed przystankiem Przymorze jasno oświetlony skład powinien był być zauważony (tory idą tu łukiem ułatwiającym nawet obserwację) z odległości co najmniej 250—300 m, a więc umożliwiającej skuteczne hamowanie.

**(st)**

## Dzień protestu w Wielkiej Brytanii

**LONDYN (PAP). 8 grudnia — to w Wielkiej Brytanii dzień protestu przeciw polityce wewnętrznej obecnego rządu konserwatywnego, zwłaszcza zaś przeciw projektom wprowadzenia ustawodawstwa antystrajkowego. W dniu protestu w centrach przemysłowych Wielkiej Brytanii odbywały się akcje protestacyjne, strajki i wiece.**

**W dniu protestu Londyn był bez prasy codziennej. Od poniedziałku wskutek przystąpienia do akcji protestacyjnej pracowników sieci energetycznej nastąpiły poważne zakłócenia w dostawach energii elektrycznej. Organizatorzy dnia protestu obliczają, że weźmie w nim udział około pół miliona osób — przedstawicieli licznych gałęzi brytyjskiej gospodarki narodowej.**

# Mieszkańcy Wybrzeża z dużą przychylnością witają rachmistrzów spisowych

Wczoraj rano wyruszył w teren cały sztab ludzi, których zadaniem jest przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego. W woj. gdańskim o godz. 8 przystąpili do akcji rachmistrze w 7325 obwodach spisowych. W pozostałych 17 obwodach (w sumie jest ich 7342) czynności te rozpoczęły się nieco później, głównie na skutek zachorowań rachmistrzów, bądź też innych niespodzianek losowych. Przypadki takie nastąpiły w 3 obwodach: w Gdańsku, w 3 w Gdyni, w 3 w pow. elbląskim oraz w 3 w pow. kwidzyńskim. Po godz. 13 wysłano tam rachmistrzów rezerwowych. Ponadto 5 nauczycieli, przeprowadzających spis w określonych obwodach w Wejherowie i Kościerzynie, podjęło te czynności po zakończeniu zajęć szkolnych, a więc po południu.

**Pierwsze meldunki z początku akcji są jak najbardziej pomyślne. Rachmistrze pracowali sprawnie, a mieszkańcy Wybrzeża, których odwiedzali witali ich z dużą przychylnością, starając się nie utrudniać im zadania i udzielając wyczerpujących odpowiedzi. Taka postawa świadczy o kulturze i wyrobieniu obywatelskim.**

Pracującym w terenie służy pomocą również aktyw biur spisowych i komisji społecznych. Nie tylko w miastach, ale i we wszystkich gromadach utworzono punkty konsultacyjne, rozmieszczone dość gęsto — tak, by łatwo było do nich dotrzeć. Tam po całodziennej pracy zgłaszają się wieczorem rachmistrze, korzystając w razie ewentualnych wątpliwości z porad. Na bieżąco dokonuje się też pierwszych kontroli prawidłowości spisu. W niektórych powiatach opiekunowie docierali do rachmistrzów bezpośrednio podczas ich pracy, służąc w razie potrzeby wyjaśnieniami, bądź innymi formami pomocy organizacyjnej. Zakłady pracy dostarczyły aparatowi spisowemu niezbędnych środków lokomocji.

**T. Ch.**

## STATKI W PORTACH

**GDAŃSK**

**„Metalowiec", „Stefan Czarniecki", „Ojców", „Smolny", „Syrenka", „Kpt. Ziółkowski", „Żywiec", „Nowy Sącz", „Oświęcim", „Sanok", „Grudziądz", „Gliwice II", „Hutnik" — pol., „Vishva Usha" — hind., „Castagnola" — szwajc., „Susanna", „Warstade", „Reinhold Crusemark", „Juergen Wehr" — NRF, „Konsomolec Łotwy" — radz., „Carpe Diem" — szwedz.**

**Po węgiel: „Cameo" — bryt., „Bałtijskij 38" — radz.**

**GDYNIA**

**„Henryk Jendza", „Marceli Nowotko", „Nowowiejski", „Hugo Kołłątaj", „Bolesław Śmiały", „Piotr Dunin", „Brodnica", „Zawichost", „Kpt. Kosko", „Bolesław Krzywousty", „Krynica", „Janek Krasicki", „Liwiec", „Warmia", „Suwalki" „Świnoujście", „Jarosław Dąbrowski", „Jasło" — pol., „Song-jang", „Lu-feng" — chiń., „Bordaenea" — lib., „Scandic" — szwedz., „Selą" — islandz., „A. Oltmann", „Frieden" — NRF, „Ramiro Teres" — hiszp., „Thorstind" — norw.**

**Po węgiel: „Bałtijskij 4" — radz., „Tiuri", „Malmi" — fiń.**

**(sta)**

## Gen. Franco — chory?

**PARYŻ (PAP). Agencja ANSA powołując się na pogłoski krążące w kołach paryskich na ogół dobrze poinformowanych pisze, iż generał Franco od 10 dni jakoby przebywa w jednej z klinik madryckich. 78-letni szef państwa hiszpańskiego ma być — zdaniem agencji — ciężko chory i m. in. stwierdzono u niego bardzo niskie ciśnienie.**

## Prof. J. Kravtchenko

● Dokończenie ze str. 1

sze oba rządy przykładają zasadniczą wagę do rozwoju współpracy między obu naszymi krajami w dziedzinie naukowej i technicznej i ta współpraca stanowić będzie najpewniejszą bazę trwałej przyjaźni między naszymi narodami. Tendencje te zostały wyraźnie podkreślone w czasie ostatniej wizyty premiera Francji Chaban Delmasa w Polsce".

Gorąco podziękował za nadanie godności i tytułu doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej prof. J. Kravtchenko, który miał okazję przypomnieć zebranym o swoim polskim pochodzeniu.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

# Życie sportowe załóg polskich statków

**Ludzie morza uprawiają czynnie sport. Załogi polskich statków w czasie wielomiesięcznych rejsów nie tracą kontaktu ze sportem, uprawiają ulubione dyscypliny, rozgrywają mecze i zawody ze swymi kolegami pływającymi na statkach najróżniejszych bander.**

**Najbardziej rozpowszechnionym sportem wśród załóg niemal wszystkich statków jest piłka nożna. Kilkanaście jednostek ma nawet po dwie kompletne drużyny, które osiągają niekiedy bardzo dobre wyniki sportowe, mimo iż trenują czasem bez fachowej pomocy. Potwierdzeniem ich sukcesów są liczne puchary, dyplomy i cenne pamiątki otrzymywane przez piłkarzy szczecińskiej PŻM za zwycięstwa odnoszone na wszystkich kontynentach. Ale nie tylko załogi szczecińskiego armatora mają sportowe sukcesy.**

Załogi polskich statków tak PŻM, jak i PLO, były już trzykrotnie zdobywcami **„Pucharu Bałtyku"**, nagrody w najpoważniejszej na świecie marynarskiej imprezie sportowej. Puchar ten w 1965 roku zdobyła załoga **m/s „Gniezno"**, a w 1967 roku **„Kopalni Wieczorek"**, wreszcie rok później **m/s „Zielona Góra".**

**„Puchar Bałtyku" ma już swą 15-letnią historię.** Rozgrywki odbywają się pod hasłem **„morza łączą narody"**, a organizatorami są **Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców oraz FS Żeglarz.**

**Do pucharu zaliczane są imprezy w takich dyscyplinach jak piłka nożna, trójbój lekkoatletyczny, pływanie, wioślarstwo i tenis stołowy. Zawody odbywają się w czasie postojów we wszystkich portach świata.**

W tegorocznych rozgrywkach uczestniczy **ponad 200 załóg statków 20 bander.** Najliczniej reprezentowane są naturalnie załogi polskich statków, następnie radzieckich oraz krajów skandynawskich, NRD, NRF i Anglii, nie brak też przedstawicieli bander egzotycznych.

Do wyróżniających się należą załogi: **„Stefana Batorego", „Poznania II", „Zenitu", „Pomorza", „Wiercho jańska", japońskiego „Yuyo-Maru" i norweskiego „Sandera".**

„Puchar Bałtyku" obok **znaczenia czysto sportowego i rekreacyjnego dla marynarzy** w czasie postojów statków w portach, nosi również **akcent międzynarodowej solidarności ludzi morza.** Stąd też **imprezy pucharowe cieszą się wśród załóg statków coraz większą popularnością.**

## Zwycięstwo Claya nad Bonaveną

**16 tysięcy widzów zebrało się w nowojorskiej Madison Square Garden, aby obserwować kolejną walkę niezwyciężonego dotychczas, byłego mistrza świata wszechwag w boksie zawodowym Cassiusa Claya z Argentyńczykiem Oscarem BONAVENĄ.**

**Było to drugie spotkanie po 3,5-letniej nieobecności na ringu czarnoskórego pięściarza amerykańskiego, który odmówił udziału w wojnie z Wietnamem. Miało ono ogromne znaczenie dla niego, bowiem ewentualna przegrana z Argentyńczykiem zniweczyłaby plany stoczenia na początku przyszłego roku pojedynku z Joe Frazierem.**

**Clay od początku walki był faworytem publiczności. Nie zawiódł oczekiwań i odniósł zwycięstwo przez techniczny nokaut w 15 rundzie. Było to jego 31 zwycięstwo w dotychczasowej karierze zawodowej. W 15 rundzie Argentyńczyk znalazł się dwukrotnie na deskach i sędzia ringowy Mark Conn przerwał walkę po 2 minutach i 3 sekundach.**

**Bonavena nigdy jeszcze nie przegrał walki przez nokaut. W 46 spotkaniach zwyciężył, sześć przegrał i jedno zremisował.**

## W skrócie

**Podczas międzynarodowego turnieju hokejowego w Moskwie reprezentacja Polski po wysokiej przegranej 1:10 z CSRS wygrała niespodziewanie ze Szwecją 4:3.**

* * *

**W drugim spotkaniu polskiej reprezentacji bokserskiej z Anglią, rozegranym w Bristolu, zwyciężyli ponownie wysoko Polacy 18:2. Kulej i Zakrzewski wygrali swe walki przed czasem, a przegrał walkę jedynie Stachurski z Knowlesem.**


**MATRYMONIALNE**

**RENCISTKA** samotna, lat 52, bez żadnych nałogów, materialnie niezależna, pozna starszego pana z własnym mieszkaniem w trójmieście. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod PM-1034.

**RÓŻNE**

**POSZUKUJĘ** świadków wypadku zaistniałego w dniu 23. 9. 1970 r. godz. 9.30 na ul. Jedności Robotniczej w Oruni. Proszę zgłosić się telefonicznie 31-56-79.

**POSZUKUJĘ** garażu w okolicy ul. Boh. Monte Cassino, Sopot. Tel. 51-53-55, po 16. G-19279

**NIERUCHOMOŚCI**

**SPRZEDAM** — wydzierżawię wzorowe gospodarstwo 30 ha, w mieście Tuchola. Władysław Korthals. P-1035

**KUPNO**

**FORTEPIAN** krótki, dobry, kupimy. Oferty Zarząd Okręgu PZW Gdańsk, ul. Rajska 2. G-19299

— ŚWIĘTA W CETNIEWIE NAJLEPSZĄ I NAJWYGODNIEJSZĄ FORMĄ WYPOCZYNKU!

**Sprzedaż nielicznych już skierowań na 10-dniowy turnus świąteczno-noworoczny w terminie 24. XII—3. I 1971 r. prowadzi PISiT „SPORTS-TOURIST" — Oddział w Gdyni, ul. Starowiejska 35.**

**KOSZT POBYTU — 1210 ZŁ.**

Goście turnusu wezmą udział W WIELKIM BALU SYLWESTROWYM pn. **„WITAMY ROK PRZEDOLIMPIJSKI 1971".**

**Karty wstępu na bal w cenie 250 zł można nabywać przy zakupie skierowań wczasowych.**

K-7854

**MIESZKANIE** 5-pokojowe, wszystkie wygody, piece, parter, centrum Wrzeszcza, możliwość urządzenia pracowni, zamienię na 3-pokojowe. Telefonować 41-08-34, po godz. 16. G-19236

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią w Białogardzie, na podobne, trójmiasto — Wejherowo. Białogard, ul. Wojska Polskiego 4 m. 2, Sobierajska. G-19305

**MIESZKANIE** trzypokojowe, wygody, telefon, Duszniki-Zdrój, zamienię na mieszkanie w trójmieście. Henryk Podgórski, Duszniki-Zdrój, Graniczna 2/3, tel. 379. G-19301

**ODSTĄPIĘ** pokój, wygody. Przymorze. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19280.

**ZAMIENIĘ** dwupokojowe, telefon, nowe budownictwo, parter, Gdańsk, na trzypokojowe lub podobne Gdańsk — Sopot. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19277.

**PRACA**

**IZOLARZ** i pomoc zaraz potrzebni. Gdynia-Orłowo, Olgierda 7, godz. 16. G-19297

**POMOC** domową, najchętniej dochodzącą, zatrudnię. Gdańsk, Rajska 14 B m. 4. G-19282

**NAUKA**

**DODATKOWE** zapisy na kursy kwalifikacyjne WZDZ w zawodzie: murarz, stolarz, ślusarz, betoniarz przyjmuje Cech w Pucku, pl. Wolności, zajęcia Szkoła Podst. nr 2, ul. Lipowa, Wejherowo, ul. Sobieskiego, Szkoła Podst. nr 4, godz. 10—12, Lębork — warsztaty ZSZ, ul. Wojska Polskiego 18. Kartuzy, Cech, pl. Ściegiennego 1. K-7737

**TAŃCÓW** nowoczesnych na Sylwestra uczy klub „Bursztynek" Gdynia, Władysława IV 59. Rozpoczęcie zajęć 9 grudnia, godz. 18. G-19689

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Gdańsku, Długi Targ nr 8 zatrudni **inspektorów** ze znajomością branży mięsnej. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie zawodowe, praktyka w zakresie technologii produkcji oraz skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN w Gdańsku. Warunki płacy do uzgodnienia. K-7740

Hurtownia „Arged" w Gdyni, zatrudni natychmiast **3 pracowników na stanowiska starszych magazynierów.** Warunki płacy i pracy do omówienia — Gdynia, ul. 10 Lutego nr 29 a. Warunkiem przyjęcia do pracy jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN w Gdyni oraz posiadanie aktualnej książeczki ubezpieczeniowej. K-7560

**PRZETARGI I LICYTACJE**

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Baltona" w Gdyni przy ul. Pułaskiego 6 ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie 2000 sztuk skrzyń jednorazowego użytku (jako opakowanie towarów) sukcesywnie w ciągu 1971 r. w/g następujących rozmiarów wewnętrznych:

a) 90×65×45 cm c) 60×50×38 cm
b) 80×50×50 cm d) 56×45×30 cm

Skrzynie mają być wykonane z płyt pilśniowych lub ze sklejki z drewnianymi obramowaniami. Bliższe szczegóły można uzgodnić bezpośrednio z działem transportu telefon: 21-64-42. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 19 grudnia 1970 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 21 grudnia 1970 r. o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7770

— KSIĄŻKA NAJMILSZYM UPOMINKIEM GWIAZDKOWYM I IMIENINOWYM.
— NOWOŚCI WYDAWNICZE —

**Księgarnie „Domu Książki" polecają wybór wydawnictw albumowych na upominki.**

| | | |
|---|---|---|
| MICHALIK J. — Jaszowiec | Śląsk | cena 100 zł. |
| GAWARECKI H. — Lublin | Ark. | cena 45 zł. |
| Koszalin | W. Poz. | cena 45 zł. |
| ARCZYŃSKI S. — W Sudetach Kłodzkich | Interp. | cena 60 zł. |
| KONDZIELA H. — Poznań 1945 i dziś | W. Poz. | cena 55 zł. |
| Małek Z. — W Pieninach | Interp. | cena 60 zł. |
| CIBOROWSKI A. — Warszawa o zniszczeniu i odbudowie miasta | Interp. | cena 160 zł. |
| MŁODZIEJOWSKI J. — Morskie Oko | SiT | cena 40 zł. |
| LESIŃSKI H. — Świnoujście | SiT | cena 40 zł. |
| ADLOVA V. — Zwiedzamy Złotą Pragę | NK | cena 45 zł. |
| MIERZECKA J. — Wrocław stary i nowy | Oss. | cena 82 zł. |

**PRZYPOMINAMY, ŻE KSIĘGARNIE „DOMU KSIĄŻKI" PROWADZĄ RATALNĄ SPRZEDAŻ WYDAWNICTW, BEZ UDZIAŁU PKO I OPŁAT MANIPULACYJNYCH.** K-7748

Koleżankom HELENIE KŁEK i JANINIE TCHÓRZEWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

**matki**

składa

**samorząd i załoga z Rzemieślniczej Spółdzielni Fryzjerów w Gdańsku.**

K-7850

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance MARII SKINDER z powodu śmierci

**matki**

składają

**Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy ze „Społem" WSS Oddział Gdańsk.**

K-7848

Dnia 7 grudnia 1970 r. zmarła najukochańsza żona, mamusia, córka, synowa, siostra, szwagierka

ś. † p.

**EUGENIA GUZEK**

**z domu Lamparska**

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 9. 12. 70 r. o godz. 12 w kościele Niepokalanego Serca Marii, Wrzeszcz, ul. Gomółki. Pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu Srebrzysko, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

G-19750 **mąż, dzieci i rodzina**

Dnia 6. XII 1970 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 79, nasza ukochana matka, babcia i prababcia

ś. † p.

**KAROLINA PAWŁOWSKA**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 10. XII 1970 r. o godz. 9 w kościele NMP w Gdyni, pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Witomińskim.

O czym zawiadamia pogrążona w żalu i smutku

S-8169 **RODZINA.**

Zarząd Portu Gdańsk

**wzywa do pracy w porcie całą rezerwę robotników portowych grupy A i C tj. na zmianę I i III.**

**Grupa B tj. zmiana II może być zatrudniona aż do odwołania na zmianie I i III, prócz niedziel i świąt.**

K-7861

Automobilklub W GDYNI

przyjmuje zapisy na kursy KIEROWCÓW:

**AMATORSKI** — początek 10. XII.

**KAT. III ZAW.** — początek 15. XII.

**KAT. II ZAW.** — początek 17. XII.

Zgłoszenia: Gdynia, Śląska 21, telefon 27-03-39.

K-7821

**MOTORYZACYJNE**

**BŁOTNIKI** przednie, skrzynię biegów i tarczę sprzęgła do „Opla-Rekorda" 1700 — kupię. Duch, Kwidzyn, Kościelna 2, tel. 33-48. P-1023

**„URSUS C-45"** z podnośnikiem, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Jacenty Sałek, Buków, pow. sztumski. P-1029

**AUTO-SPRZEDAŻ** Gdynia, Świętojańska 81, telefon 21-38-23, kupno — sprzedaż samochodów osobowych, nowych i używanych, godz. 14—17, Szymański. S-8045

**SPRZEDAŻ**

**OBRAZY** olejne (realist.) dobre — sprzedam pilnie (wyjazd). Tel. 41-10-35. G-19373

**OWCZARKI** niemieckie, podpalane, sprzedam. Wrzeszcz, Żeleńskiego 6/1. G-19281

**KONIA** 8-letniego, wóz — sprzedam. Brunon Labuda, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 287. S-8077

**DOGA** Arlekina 2-letniego, z powodu wyjazdu, sprzedam. Oliwa-Przymorze, Pomorska 86 B/124. G-19855

**ODPRZEDAM** bar gastronomiczny w Kwidzynie z kompletnym wyposażeniem. Budynek nowo wybudowany z mieszkaniem na piętrze, przy trasie przelotowej. Wiadomość na miejscu, ul. Grunwaldzka 34, Danuta Wasilewska. P-1043

**MEBLE** używane, tanio sprzedam. Sopot, Kościuszki 22/24 (budynek Technikum Ekonomicznego), III piętro, pokój 25. G-19275

**LEKARSKIE**

**DR Z. KRAJEWSKI,** skórne weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-19276

**MASAŻE** i gimnastyka odchudzająca, lecznicza. Tel. 41-55-57. G-19268

**LOKALE**

**ZAMIENIĘ** pokój, kuchnię, na większe. Gdańsk, Grobla Angielska 18/5, oglądać od 17. G-19286

**TAŃCÓW** nowoczesnych na Sylwestra uczy klub „Bursztynek" Gdynia, Władysława IV 59. Rozpoczęcie zajęć 9 grudnia, godz. 18. G-19689


„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51 inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71 i 31-35-66. ■ Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia ul. Świętojańska 5-7, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Grunwaldzka 31, telefon 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska i Z. Truszkiewicz ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" — Drukarnia. Zam. 2358. M-2.

## PO V PLENUM KC PZPR

# PORTOWE PROPOZYCJE

KIEDY w całym kraju rozpoczęła się debata nad nowym systemem bodźców ekonomicznych, branża portowa postanowiła również z nich skorzystać. Rozumowano następująco: na podwyżki płac pracowników liczyć mogą ci, którzy sobie stworzą, udowadniając to konkretnymi efektami ekonomicznymi, źródła tych podwyżek. Porty morskie, będąc gospodarzem swych terenów, inwestorem nowych obiektów, a jednocześnie przedsiębiorstwem eksploatującym je i zatrudniającym wszystkich pracowników przeładunkowych, dysponują tymi elementami, które składają się na organizm gospodarczy działający na własnym rozrachunku, a zatem zdolny do wypracowania owych źródeł podwyżek płac. Tyle, że organizm specyficzny! Porty bowiem podlegają działaniu tych samych zjawisk, co np. rolnictwo (pogoda, sezonowość); noszą cechy zakładów o zmiennej rytmice produkcji; są przedsiębiorstwami, które pracują w atmosferze absolutnej kooperacji. Dowód? **Na końcową czynność — usługę portową — pracuje ok. 70 różnych przedsiębiorstw.** W dodatku podstawowi kontrahenci nie są związani z efektami pracy portów.

Jakże więc na tym tle można zastosować wzorzec nowych bodźców ekonomicznych wprowadzany w innych gałęziach gospodarczych? Należało, opierając się na ogólnych założeniach, szukać rozwiązań rozsądnie dostosowanych do specyfiki portowej.

JUŻ na wstępie tych poszukiwań wyłonił się zasadniczy problem: **nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania nie można osadzić na starym modelu ekonomicznym.** Zacząć zatem trzeba było — w myśl zasad gospodarki intensywnej — od przebudowy dotychczasowego systemu ekonomiczno-finansowego branży portowej. I tak — wiosną bieżącego roku, rozpoczęły się prowadzone przez Zjednoczenie Portów Morskich wspólnie z portami Gdańska, Gdyni i Szczecina, jak i resortu, prace nad tym problemem. Podjął je również aktyw kół PTE przedsiębiorstw gospodarki portowo-morskiej. Latem br. włączony został w ten nurt Instytut Morski. A obecnie w Ministerstwie Żeglugi działa zespół zajmujący się sprawą nowego modelu ekonomiki portowej, w skład którego wchodzą również eksperci z innych resortów oraz z Komisji Planowania.

**Koncepcja — zaznaczyliśmy — dopiero się tworzy. Ścierają się jeszcze zatem różne poglądy i stanowiska. Wyrażane są one na odprawach roboczych, zazwyczaj w zjednoczeniu, gdzie kierownictwom administracyjno-politycznym portów przedkłada się pod osąd ustalenia przygotowywane przez zespół Instytutu Morskiego i ZPM; równolegle toczą się rozmowy z komisją resortową, naukowcami i praktykami. W trakcie rodzenia się nowych kształtów zasad ekonomiczno-finansowych gospodarki portowej zgodnym rytmem działają dwa podstawowe czynniki: praktyka i nauka.**

KIERUNKI i tendencje zmian, przygotowywanych do wprowadzenia od połowy przyszłego roku, są na ogół wykrystalizowane. A zatem po konsultacjach w Zjednoczeniu Portów Morskich, zapoznaniu się z opinią członków rady koordynacyjnej kół PTE przedsiębiorstw obrotu morskiego, postanowiliśmy zwrócić się o informacje do przewodniczącego zespołu IM, opracowującego projekt założeń nowego systemu ekonomiczno-finansowego branży portowej — samodzielnego pracownika naukowo - badawczego dr **Witolda Andruszkiewicza.** Na czym polegać ma istota zmian?

**Główną zasadą nowego modelu jest pełne samofinansowanie zarządów portów. Oznacza to maksymalną rezygnację przez nie z dotacji budżetowych państwa, nawet w zakresie docelowych inwestycji portowych. W związku z tym dąży się do ustanowienia w portach jednej (do tej pory są dwie) taryfy, tak dla krajowych jak i zagranicznych klientów, wyrażonej w jednostkach dewizowych. Porty wychodzą z założenia, iż wszystkie te usługi mają charakter eksportowy lub antyim portowy. Cena za nie (przeładunek, składowanie, przewozy wewnętrzne, holowanie, cumowanie itd.) ustalona na poziomie konkurencyjnym z innymi portami porównywalnymi, winna odzwierciedlać faktycznie ponoszone przez porty nakłady, w tym również inwestycyjne. Powinna być zrównana, a więc urealniona i oparta na zdrowych podstawach finansowych. Dzisiaj cennik usług portowych dla polskich armatorów i przedsiębiorstw handlu zagranicznego, tym zasadom nie odpowiada. W nowych warunkach, oczywiście, uiszczaliby oni zapłatę za usługi portowe w złotych obiegowych określanych po odpowiednim przeliczniku.**

Nowością w tym względzie ma być konto zarządów portów w NBP, na które wpływałyby dewizy otrzymywane od zagranicznych klientów. **Porty, mogąc wykazać ile dewiz wypracowały dla gospodarki narodowej, występowałyby wyraźnie jako przedsiębiorstwo eksportujące swoje usługi.** Dotąd rola ta przypada nie im, lecz pośrednikom — morskim agencjom i spedytorom. Rzecz jasna, że bank przekazywałby portom owe dewizowe należności w złotych obiegowych, według odpowiedniego kursu przeliczeniowego. Portowcy proponują pozostawienie im tylko stosunkowo drobnych kwot dewizowych, wyłącznie od wpływów ponadplanowych, na interwencyjne zakupy części zamiennych do urządzeń przeładunkowych itp.

OCENA działalności przedsiębiorstw portowych opierać miała by się głównie na dwóch miernikach: **kwocie zysku i szybkości obsługi statków.** Do normatywnych zadań ustalanych przez ministerstwo należałyby kierunki i rozmiary inwestycji oraz normy finansowe podziału zysku. Natomiast do informacyjnych — wysokość przeładunków handlu zagranicznego i transportu oraz wielkość funduszu płac.

Z myślą o „latach chudych", kiedy przeładunki mogłyby być niższe niezależnie od pracy portów, zamierza się utworzyć **wieloletni fundusz stabilizacyjny.** Powstawałby on w latach, w których porty osiągałyby wyniki lepsze od planowanych, a konsumowany — byłby w okresie krytycznym.

**I właśnie w ramach tego rodzaju założeń ekonomiczno-finansowych, przygotowano wariantowe rozwiązania nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania. Co byłoby podstawą tworzenia funduszu na podwyżki płac pracowniczych? Przyrost kwoty zysku, noszącego zatem charakter wskaźnika syntetycznego oraz poprawa szybkości obsługi statków (odpowiednik zadania odcinkowego). Port musiałby więc sam przyrost tego zysku wypracować, a potowcy — by móc z niego skorzystać, musieliby zapewnić wzrost szybkości obsługi statków. W drugim wariancie, wystepuje również kwota zysku oraz poziom szybkości obsługi statków wpływający, jako korekta premii, w górę lub w dół.**

Rozwija się też starania o to, by odpowiedzialność za szybkość obsługi statków ponosili również główni kontrahenci portowi w zakresie zależnym od nich.

Jak z tego wynika, nowo opracowywane projekty zachęty materialnej na czoło wysuwają dobrą i opłacalną pracę portów.

**Stanisława CZERSKA**

„Dobra nauka i dobra praca" to hasło szeroko rozpowszechnione wśród młodzieży szkolnej Demokratycznej Republiki Wietnamu.
Na zdjęciu: dzieci ze szkoły średniej w prowincji Ninh Binh w ramach zajęć nadobowiązkowych pomagają w uprawie rośliny pastewnej azolla pinnata.

CAF — VNA

## Kolejny numer „Horyzontu"

**Kolejny numer „HORYZONTU" — miesięcznika Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców, który ukazał się w kioskach „Ruchu", otwiera komentarz poświęcony obradom 55 (Morskiej) Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie (na konferencji tej występowała także delegacja polska). Inna z publikacji przedstawia zacieśniającą się współpracę organizacji związkowych ludzi morza Polski i NRD. Z kolei dwa interesujące artykuły mówią o przygotowaniach załóg przedsiębiorstw resortu żeglugi do przejścia na nowy system zarządzania i gospodarowania oraz o wkładzie polskich specjalistów w stworzeniu nowej, wygodnej dla statków trasy nawigacyjnej Bałtyk M. Północne.**

**Pozostałe publikacje najnowszego numeru „Horyzontu" przynoszą m. in. wiele interesujących informacji z życia zw. zw. ludzi morza oraz opowiadają o pracy załóg statków handlowych i jednostek rybackich.**

## Od 1 stycznia 1971 r.

# Nowe oznakowania taksówek osobowych

Swego czasu wszystkich właścicieli zarobkowych taksówek osobowych (w tym także i WPK GG) obowiązywał zwyczaj umieszczania na zewnętrznej części samochodów numerów porządkowych (tzw. numerów bocznych). System ten ułatwiał korzystającym z taksówek pasażerom orientację do jakiego samochodu wsiadali. Z biegiem lat zaniechano jednakże tego sposobu oznakowania, ograniczając się jedynie do umieszczania numeru kolejnego (czyli numeru karty dorożkarskiej, koncesji) wewnątrz samochodu.

Obecnie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, korzystając z przysługujących mu uprawnień, postanowiło reaktywować dawny, pożyteczny zwyczaj.

**Zgodnie z zarządzeniem nr 7/70 Wydziału Komunikacji Prez. WRN z ub. mies., od 1 stycznia 1971 r. wszystkie zarobkowe taksówki osobowe w naszym województwie muszą być na zewnątrz odpowiednio oznakowane. Numery boczne i nazwy miejscowości mają być namalowane farbą koloru białego (o określonej wysokości i szerokości) na nieruchomej szybie tylnych drzwi pojazdu po obu jego stronach.**

**Tak więc liczne postulaty pasażerów, w tym również i nasze (pisaliśmy bowiem już na ten temat), znalazły pozytywny oddźwięk.**

**Ot.**

# Pelplińskie »w samo południe«

**Pelplin. Jak żyją tu ludzie w jesienne lub zimowe popołudnie, wcześnie przechodzące w ciemne, długie wieczory. Mają telewizory? Niewątpliwie, dachy są dość gęsto naznaczone skrzydłami anten. Mają kino? Owszem, i kawiarnię również. Jeden z domów w rynku zdobi też na malowany na ścianie, poszarzały już napis: Powiatowy Dom Kultury.**

RZECZYWISTOŚĆ okazuje się jednak bardziej prozaiczna. Dom zawęził już dawno zasięg swego oddziaływania, skupił się na samym Pelplinie, przybierając od stycznia br. nazwę: Miejski Klub Kultury (umieszczoną na razie tylko na urzędowej pieczątce).

Poniedziałek — to w pewnym sensie dzień zastoju w klubie. Odpoczywa się tu po sześciu pozostałych dniach tygodnia. Odpoczynek taki bywa jednak nużący, jeśli dni nie były należycie wypełnione gwarem młodzieży. Tego zdania jest również kierownik klubu **Zenon Miszewski.**

**— Bo widzi pani, czekamy na wyprowadzkę czasowego lokatora z sali klubowej. Uciążliwy on wprawdzie nie jest, ale sala jest nam potrzebna...**

Kierownik nie należy do ludzi co to „co na sercu to i na języku". Urywa w połowie zdania. Zabawmy się więc w Sherlocka Holmesa. Drogą dedukcji dojść i tu można do wniosku, że lokator — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pelplinie — zasiedział się już nieco w miejscowym klubie, ale jest właściwie usprawiedliwiony. Nie może powrócić do swych dawnych pomieszczeń, wciąż jeszcze remontowanych, nie gotowych.

**Zapytany o termin końca prac remontowych robotnik, zadomowiony już na dobre w budynku Prez. MRN, dał odpowiedź, z której wywnioskować można, że pracy było sporo. Chodziło przecież o nadbudowę domu o drugie piętro. Zadanie wykonano, ale... Wystarczyło nie zabezpieczyć budynku dachem i większość prac poszła na marne. W deszczową noc zamokły ściany, stolarka, potworzyły się zacieki. Tak to więc lokator sali klubowej (chyba od 17 sierpnia) — zamiast gościć w niej 2 lub 3 tygodnie, a najwyżej miesiąc — zasiedział się aż do dziś.**

I nie wierz tu w pecha, jeśli akurat to wszystko musiało się wydarzyć tuż przed inauguracją roku kulturalno-oświatowego, do którego klub przygotowywał się tak starannie. Ostatecznie otwarcie roku odbyło się w późniejszym terminie, bo dopiero 21 września i mimo starań, nie wypadło chyba tak okazale jakby się tego należało spodziewać. Były **poważne kłopoty z prowadzeniem prób;** oprócz dwóch pomieszczeń biurowych (jedno z nich zamieniono na podręczny magazynek kostiumów, afiszów i innych rekwizytów teatralnych klubu) istnieje jeszcze — obok sali klubowej — tylko mała salka taneczna. A próby spiętrzały się. Ćwiczyć musiała cała parą (od czego są przecież wzmacniacze i mikrofony?) „Grupa czterech" czyli orkiestra. Do prób miały też prawo sekcje: taneczna, słowa i rytmu, dobrej płyty i tańca towarzyskiego, jak również wypadało chyba prowadzić w miarę systematycznie swoje zajęcia sekcjom plastycznej i fotograficznej.

**Ostatecznie jakoś się z tym wszystkim uporano i inauguracja roku odbyła się w sali miejscowego kina. Uroczystość połączono ze zgaduj-zgadulą na tematy sportowe, turystyczne i dotyczące filmu w 25-leciu PRL. Ciekawy występ dała też sekcja słowa i rytmu, młodzież zdołała trochę się wyżyć, chociaż jednak co pewien czas sarkała, że bufet z oranżadą i ciastkami w klubie, zajętym przez gospodarzy miasta, stale jest nieczynny.**

ODPOWIEDŹ nie może zadowolić nawet nie wybrednego „konsumenta" dóbr kulturalno-oświatowych. Dlaczego? Bo — nie uwłaczając tu nikomu z nielicznej grupki pracowników pelplińskiej placówki — zamierzenia są raczej mierne.

— Chcemy urządzić „Andrzejki" — informuje Maria Krajnik — chociaż bez sali klubowej nie będzie to łatwe. A poza tym ćwiczymy skecze, różne tańce, ale to już repertuar stary, nowego nie mamy.

**— Kto przychodzi do klubu?**

— Właściwie sama młodzież. W wieku od 16 do 18 lat. Na próby przychodzą jednak same dziewczęta, chłopcy natomiast wolą szachy, stąd sala klubowa odwiedzana bywa wieczorami z kolei tylko przez nich.

**— A dorośli?**

— Owszem, przychodzili od czasu do czasu na jakąś imprezę. Były tu przecież i odczyty TWP. Finansował je miejscowy Spółdzielczy Bank Ludowy. Teraz i te fundusze skończyły się.

Zabrakło też wreszcie funduszy na naprawę stale psującego się telewizora. Będzie podobno niedługo nowy. Dotacje na swą działalność klub otrzymuje z Prez. MRN w Pelplinie.

Dotacje. A kto właściwie opiekuje się klubem od strony instrukcyjno-metodycznej? Kto służy fachową radą, której pelpliński klub niewątpliwie potrzebuje?

JAK się okazuje, są to sprawy od dłuższego już czasu „zawieszone na kołku". **Z chwilą przeniesienia Powiatowego Domu Kultury do Tczewa — Pelplin przestał w zasadzie otrzymywać jakąkolwiek pomoc z Wojewódzkiego Domu Kultury.** Otrzymuje ją teraz tczewski PDK. Urwały się też w związku z tym dawne pelplińskie kontakty z Gdańskiem, m. in. w formie uczestniczenia w bardzo pożytecznych kursach organizowanych przez WDK dla pracowników k.-o. z terenu.

**Dziś pracownicy Miejskiego Klubu Kultury nie wyjeżdżają nawet do PDK w Tczewie, którego poradnia instrukcyjno-metodyczna zobowiązana jest do sprawowania opieki nad wszystkimi placówkami k.-o. w powiecie. Nie wyjeżdżają, bo nie mają na ten cel funduszów, a z tczewskiej poradni nikt w Pelplinie nie był od wielu miesięcy.**

**Jednym słowem o MKK w Pelplinie zapomnieli chyba wszyscy jego mecenasi.**

**Nie zapomniał jednak... mistrz kominiarski. Przyszedł właśnie w ów wolny od pracy klubowej poniedziałek po zapłatę za czyszczenie klubowych kominów. A że jest to człek rozmowny — z miejsca wdał się z obecnymi w dłuższą, towarzyską rozmowę.**

— Ja pani powiem — nie bawił się w żadne ceregiele — że z tym klubem to jest tak: młodzież ieci, bo jest spragniona rozrywki. Chce się pobawić, pośpiewać, poskakać. Młodzi, jak to młodzi...

**— A starsi?**

— Starsi lubią popatrzeć jak się młodzi dobrze bawią. I oni też wtedy nabierają ochoty do kulturalnej rozrywki.

**A propos starszych. W Pelplinie powstała jakieś dwa lata temu komisja do spraw wychowania młodzieży. Miała niegdyś ambitny plan działania. Ale w zasadzie tylko na nim się skończyło. Podobnie zresztą jak z projektem nawiązania przez klub współpracy z młodzieżą zrzeszoną w ZMS. Klub wysłał zaproszenie, ale członkowie koła nie przybyli na spotkanie.**

Przypomina mi się tutaj western „W samo południe" z Gary Cooperem w roli odważnego, chociaż osamotnionego szeryfa. Analogia z Miejskim Klubem Kultury w Pelplinie jest niewątpliwie przesadna, ale właśnie przejaskrawienia często pomagają ujrzeć istotę problemu.

**Z. DERECKA**

François Chabrey

# AGENCJA KENDALL wie wszystko

TŁUM. GABRIELA KOSTANECKA

3)

Zresztą jeżeli chodzi o drzemkę, to osoba, spoczywająca na łóżku zafundowała sobie drzemkę ostateczną.

Leżała w poprzek łóżka goła jak Pan Bóg ją stworzył.

W pokoju nie było zbyt ciemno, mimo to Jo Higgins wchodząc przekręcił kontakt. Z lampy znajdującej się na plafonie spłynęło światło, wypędzając ze wszystkich kątów cienie.

Dama spod siedemnastki była nie tylko naga, ale i martwa. Cyndhelia nie pomyliła się. Trudno tu zresztą było się pomylić. Ramiona i nogi, rozrzucone na boki, były zesztywniałe. Cerę miała woskową, nozdrza zaciśnięte, a oczy szeroko otwarte i szklane, wpatrzone były w zaświaty.

— Do diabła! — mruknął jeszcze raz Jo Higgins.

Podszedł do okna i prawą ręką dotknął zwłok. były zimne, mimo nieznośnego upału, jaki tu panował.

Cyndhelia zbliżyła się także, odsłaniając wejście, co z kolei pozwoliło wkroczyć do pokoju rudzielcowi.

— Kto to taki? — spytał Higgins.

— Nie wiem — wyjąkała Cyndhelia. — Przyjechała wczoraj z tym brudnym Negrem.

Brzmiało to dość komicznie; sprzątaczka nazywa swojego brata po kolorze skórny brudnym Negrem. Można to jednak zrozumieć. Cyndhelię, od samego dzieciństwa, uczono, że Murzyni nie są takimi samymi istotami ludzkimi jak Biali i że są stworzeni na ich niewolników. Nigdy nie buntowała się przeciw temu porządkowi, który wydawał się jej niezmienny, co więcej, uważała, że ci, którzy walczą o obalenie tego porządku, pogarszają tylko sytuację. A Murzyn, wyglądający na żigolaka, przyjeżdżający w towarzystwie białej kobiety do motelu, może jedynie sprowokować katastrofę.

— Nie przypominam sobie, żebym ją widział wczoraj — rzekł Higgins.

— Pana nie było kiedy oni przyjechali. To ja dałam im klucze — wyjaśniła Cyndhelia.

W tym momencie błysnął flesz, potem drugi, potem trzeci.

Higgins odwrócił się gwałtownie i dopiero wówczas uświadomił sobie obecność rudzielca.

— Co panu strzeliło do głowy? Zwariował pan? — wrzasnął. — A przede wszystkim, co pan tu robi?

— Pomaleńku, ojczulku — cedził tamten. — Czy możliwe, by pan nie uznawał praw prasy, co?

I raz jeszcze wycelował aparat w kierunku twarzy zmarłej.

— Ja tu panu pokażę prasę — darł się Higgins.

I skoczył naprzód, żeby wyrwać aparat z rąk faceta.

Ale tymczasem jeszcze raz błysnął flesz i fotograf cofnął się do tyłu przed atakiem kierownika motelu.

Higgins nie dał za wygraną, ale mały rudzielec, który zużył już wszystkie baterie czterech lamp obrotowego flesza, a więc nie mógł już powiększyć swego żniwa, zaczął wiać w stronę drzwi, ścigany przez kierownika.

Ten jednak miał zbyt dużą wagę, by mógł dogonić rączego uciekiniera.

Liczył, że złapie na progu domku rudzielca za koszulę, ale ten uchylił się i pchnął swego prześladowcę. Higgins potknął się i o mały włos nie wyciągnął się jak długi na trzech schodkach, wiodących do domku. Machnął rozpaczliwie ramionami, aby odzyskać równowagę, a tymczasem rudzielec był już daleko. Wziął nogi za pas i pędził w kierunku głównego budynku. Higgins dojrzał jeszcze, jak wskakuje do starego, odkrytego forda, włącza motor i znika z przeraźliwym piskiem opon.

Higgins widział to wszystko, nie mógł jednak słyszeć tego, co mruczał pod nosem rudzielec, dodając gazu.

— Być może, z mojego spotkania nici, ale tak czy owak nie straciłem dniówki.

(C. d. n.)

Licytacja w WPKGG

# Komu parasolkę, komu?

Sylwin Czarnowski zgłasza do sprzedaży parasolkę z ceną wywoławczą 60 zł.
Fot. Wł. Nieżywiński

Mniej więcej co pół roku w kinie „Tramwajarz" we Wrzeszczu odbywa się licytacja rzeczy znalezionych w miejskich środkach komunikacji: tramwajach, autobusach, trolejbusach, a nie odebranych w określonych przepisami terminach przez właścicieli. Zguby bywają zaskakująco różne, jak płaszcze, palta, bielizna, okulary, torebki damskie, buty, przedmioty gospodarstwa domowego, najwięcej jednak gubimy parasolek. W ub. poniedziałek, na 402 pozycje przeznaczone do licytacji znajdowało się aż 150 parasolek, głównie damskich. Gubimy również sporo zegarków, 11 sztuk sprzedanych na ostatniej licytacji to dużo, tym bardziej, że roztargnieni właściciele pilniej szukają zegarków niż innych zgub i często odzyskują je przed licytacją.

Na licytację trafiają jedynie przedmioty, które mają wartość użytkową i dla których od chwili znalezienia upłynął przepisowy czas przechowywania. Resztę, tzn. przedmioty bezwartościowe likwiduje się komisyjnie.

Mechanizm instytucji licytacyjnej jest na ogół znany, polega na uzyskaniu najwyższej ceny zgłaszanej publicznie ponad cenę wywoławczą. Każdy przedmiot jest ometkowany z podaniem znaków szczególnych i ceny wywoławczej. Trzykrotne powtórzenie najwyższej, nieprzelicytowanej ceny tworzy podstawę do zawarcia transakcji.

Licytacja jest nie tylko okazją do nabycia przedmiotu, lecz również interesującą zabawą. Wielu ludzi przybywa na licytację, jak na wyścigi konne, uprawiając błyskawicznego totalizatora z sąsiadami. A jeżeli ktoś bierze udział w licytacji, to dostarcza ona ludziom z żyłką hazardzisty tyle emocji, co gra w pokera. Dochodzi do tego jeszcze ryzyko nabycia przedmiotu z całą gamą ukrytych wad, trudnych do ustalenia na oko z odległości kilku lub kilkunastu metrów w zależności od tego, gdzie się kto znajduje na sali. To wszystko ma swój smaczek — znamiona nie kupna, a gry.

W. N.

Na sali potencjalni nabywcy, obserwatorzy, kibice.
Fot. Wł. Nieżywiński

# Który lepszy?

Co roku wszystkie Powszechne Domy Towarowe uczestniczą w ogólnokrajowym współzawodnictwie-konkursie o najlepszą ekspozycję towarów, najsprawniejszą obsługę itp. Konkurs trwa tylko miesiąc, a że odbywa się w okresie przedświątecznym, tj. w czasie zwiększonego ruchu, „zawodnicy" mają duże pole do popisu. Szczególnie w zakresie ekspozycji towarów, gdzie ważna jest pomysłowość dekoratorów, umiejętne zareklamowanie oferowanych klientowi artykułów. Przed dwoma laty PDT we Wrzeszczu zdobył I nagrodę, w tym roku również zamierza ubiegać się o dobrą lokatę na liście najlepszych.

Równolegle odbywa się konkurs wewnętrzny między poszczególnymi placówkami podległymi dyrekcji PDT we Wrzeszczu (Domy Dziecka, PDT w Sopocie). Wysokie punkty uzyskują uczestnicy konkursu za estetykę lokali handlowych, wystrój, wygląd stoisk, kulturę obsługi.

(J)

# Zgubiono – znaleziono

**W Sopocie, w rejonie ul. Świerczewskiego doręczyciel UPT nr 1 w Sopocie (zatrudniony na pół etatu, rencista) zgubił 4 bm. pieniądze służbowe — kwotę ponad 7 tys. złotych. Uczciwego znalazcę prosimy o skontaktowanie się z UPT nr 1.**

Ob. M. Makulski (telefon 22-21-87 (w godz. od 7.00 — 7.30) znalazł parasolkę w trolejbusie nr 23. W dziale „Śmiałoi szczerze" pokój 319 są do odebrania klucze z breloczkiem, znalezione na Przeróbce. 3 bm. w pociągu elektrycznym na trasie Wrzeszcz — Sopot zostawiono teczkę z ważnymi dokumentami. Znalazca proszony o zwrot pod adres: Gdańsk-Brzeźno, ul. Chodkiewicza 16/69

Turniej Kolorowej Chusty — otwarty

# Zapraszamy młodzież do Wielkiej Giełdy Pomysłów

**Przed trzema tygodniami, zapowiedzieliśmy, że w najbliższym czasie gdański młodzieżowy Klub Organizowania Wolnego Czasu „Neptun" zamierza zorganizować wspólnie z naszą redakcją Wielką Giełdę Pomysłów. Giełda ta pod mianem Turnieju Kolorowej Chusty przeznaczona jest naturalnie dla młodzieży spędzającej wolny czas w kolektywie: podwórkowym, szkolnym, świetlicowym, harcerskim i in.**

A więc: co ciekawego robi Wasza grupa, oto pytanie, które rzucamy wszystkim bez wyjątku grupom i samorządom podwórkowym, klubom, świetlicom, samorządom szkolnym, kołkom zajęć pozalekcyjnych, a także szkolnym i podwórkowym drużynom sportowym.

Każda z tych grup pragnąca wziąć udział w turnieju powinna opisać na kartce dokładnie na czym polegała impreza, która w ich środowisku cieszyła się największym uznaniem i powodzeniem. Oczywiście, **interesują nas najbardziej te prawdziwie „bombowe" pomysły dotyczące spotkań, wieczorków świetlicowych, wycieczek, quizów itp., kominków harcerskich, pracy zespołów muzycznych, teatrzyków kukiełkowych itp.** Mogą to być także opisy ciekawych obchodów świąt okolicznościowych oraz rocznic (jak wyglądała organizacja, jaki był przebieg?).

Mogą to być projekty zamierzonej ciekawej zabawy, prywatki, zebrania? Pomysłów można naturalnie przesłać kilka.

Dziewczęta i chłopcy, którzy nie należą do żadnej zorganizowanej grupy, a pragnęliby przystąpić do turnieju, mogą również pisać, dzieląc się swoimi pomysłami.

Ponadto organizatorów akcji interesuje to w jaki sposób młodzież pragnęłaby spędzać swój wolny od pracy i nauki czas, jakie ma zainteresowania, które można byłoby rozpropagować wśród innych.

Jak już wspominaliśmy, pod koniec każdego miesiąca zbierać się będzie tzw. **Kapituła Turnieju**, która dokona wyboru najciekawszych pomysłów.

**Pomysły te opublikujemy na łamach naszego „Dziennika", zapraszając wszystkich zainteresowanych do wypowiedzenia się, który mianowicie z nich uważają za najbardziej oryginalny i pożyteczny.** Pomysł, który otrzyma największą liczbę głosów nagrodzony będzie specjalnym pamiątkowym **proporczykiem oraz kolorową chustą.** Takie kolorowe chusty otrzymają też wszyscy autorzy opublikowanych pomysłów, stąd właśnie nazwa: Turniej Kolorowej Chusty.

Niezależnie od tego, wśród tych wszystkich Czytelników, którzy wezmą udział w typowaniu pomysłów, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

Ale nie o nagrody, a tymbardziej o ich wartość tutaj chodzi, te bowiem są symboliczne. **Najważniejsza jest zabawa, którą proponujemy wszystkim młodym z terenu trójmiasta, a także o wydźwięk społeczny całej akcji, ponieważ z nadesłanych dobrych pomysłów będą mogły skorzystać i inne grupy młodzieżowe.**

A więc od dziś czekamy na Wasze pomysły. Piszcie pod adres: **Młodzieżowy Klub Organizowania Wolnego Czasu „Neptun". Gdańsk, ul. Mariacka 23.**

# O tym wiedzieć warto

**DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE**

Klub **„Merkator"** przy Domu Handlowca w Gdańsku zaprasza o g. 18 na wieczór klubowy, podczas którego będą wyświetlane kolorowe przezrocza Z. Lipińskiej pt. „Morze".

**Pol. Tow. Botaniczne i Pol. Tow. Przyrodników im. M. Kopernika** zapraszają na **odczyt naukowy doc. dr T. Wodzickiego** do sali nr 2 Wydz. Farmaceutycznego AM we Wrzeszczu o godz. 17 min. 15.

**Dom Harcerza** w Gdańsku (Za Murami) inauguruje o godz. 17 **Harcerskie Wieczory Muzyczne.** W programie koncert muzyki poważnej w wykonaniu studentów PWSM.

Kom. Historyczna **Gdańskiego Tow. Naukowego** organizuje o g. 17 w Woj. Archiwum Państwowym w Gdańsku, Wały Piastowskie 5 — odczyt na temat **stosunków handlowych Lubeki z miastami pomorskimi w XV w.** Odczyt wygłosi **dr W. Stark z Uniwersytetu w Greiswald** (NRD) w j. niemieckim.

W GTPS w Gdańsku o godz. 17 Teatrzyk „Bemol" zaprasza na koncert laureatów konkursów skrzypcowych im. H. Wieniawskiego (z płyt).

klubie „Za Rogiem" przy ul. Św. Barbary w Gdańsku o godz. 17 min 30 — wieczorek taneczny.

# Dziś

## Zgaduj – Zgadula

Dziś o godz. 19 odbędzie się w hali Stoczni Gdańskiej ZGADUJ-ZGADULA.

W programie udział biorą: piosenkarka z NRD Rosemarie Ambé, duet akrobatyczny „Die Bahos" z NRD, piosenkarki Katarzyna Bovery, Grażyna Czarnecka, Bronisława Baranowska. Wystąpi również Leokadia Zienko, Krzysztof Cwynar, zespół TRZY KORONY z Krzysztofem Klenczonem i zespół BIAŁE KRUKI. Program i konkursy prowadzą Wacław Przybylski i Jan Świąć.

Współorganizatorami imprezy są ZURT i UNITRA — fundatorzy głównej nagrody w wysokości 25 000 zł.

Nieliczne bilety wstępu nabywać można w Orbisie i kasie na miejscu 2 godz. przed imprezą.

# Laureaci w ratuszowych salach

**Ostatnie dwie niedziele stworzyły okazję wysłuchania interesujących recitali w wykonaniu laureatów Ogólnopolskich Festiwali Młodych Muzyków w Gdańsku. W Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego (ul. Korzenna) na XIX już Gdańskim Wieczorze Muzycznym zaprezentowali się publiczności: zdobywczyni I nagrody na I Festiwalu Bożena Zaborowska — wiolonczela, która wystąpiła wraz z Elvirą Hodinarova — fortepian oraz laureaci III nagrody na ostatnim festiwalu — trio w składzie: Grażyna Fiedoruk — fortepian, Ewa Raatz — skrzypce i Grażyna Popielarz — wiolonczela. Prelekcję wygłosił rektor PWSM prof. Roman Heising.**

**W pierwszej części wieczoru publiczność usłyszała utwory Beethovena (Sonatę wiolonczelową A-dur op. 69 i trio D-dur op. 70 nr 1), a po przerwie Prokofiewa suitę z baletu Błazen i Bacewiczówny Taniec Mazowiecki na wiolonczele oraz trio Schuberta Es-dur op. 100. Gorącymi oklaskami podziękowali słuchacze wszystkim artystom, najbardziej zaś podobała się interpretacja utworów Bacewiczówny, Prokofiewa i Schuberta.**

**Program XX Gdańskiego Wieczoru Muzycznego w niedzielę 27 grudnia o godz. 18, będzie zawierał muzykę hiszpańską w wykonaniu K. Ingersleben — śpiew i J. Paterka — gitara klas. oraz fortepianowe parafrazy słynnych walców — wyk. J. Zawadzki. Wstęp wolny.**

**Prosimy o wcześniejsze przybycie, aby nie narażać się na konieczność stania. Na parterze czynna będzie sala klubowa (z herbatą), dyrekcja WDK obiecuje też otworzyć wkrótce w ratuszowych piwnicach kawiarnię starogdańską, w której pobyt uprzyjemni publiczności czas oczekiwania na koncerty.**

**L. M.**

* * *

**Ubiegłej niedzieli czwarty już z rzędu koncert odbył się w Białej Sali Ratusza Głównomiejskiego. Trzeba podkreślić, że w miarę upływu czasu impreza pt. „Ratuszowe spotkania z muzyką" zdobywa coraz większą popularność, tak że na ostatnim koncercie było na wet tłoczno.**

**Oświetlona światłem świec Biała Sala, udostępniona dla zwiedzania w czasie przerw przez dyrekcję Ratuszowego Muzeum, pozostałe sale łącznie ze słynną Salą Czerwoną — wszystko to składa się na piękną oprawę tych koncertów i już niezależnie od przeżyć natury muzycznej dostarcza na pewno przeżyć estetycznych.**

**Założeniem organizatorów, a są nimi Prez. MRN w Gdańsku, Wydział Kultury dla Trójmiasta oraz Muzeum Historii m. Gdańska, jest prezentacja najwybitniejszych odtwórców związanych ze środowiskiem gdańskim.**

**I tak mieliśmy już w poprzednich miesiącach koncerty z udziałem Konstantego Kulki, Jerzego Sulikowskiego i Gdańskiego Kwartetu - 67.**

**W ostatnim koncercie wystąpili: wiolonczelista Roman Jabłoński i pianistka Krystyna Borucińska, niedawni laureaci III Ogólnopolskiego Festiwalu Młodych Muzyków w Gdańsku, którzy w dyscyplinie duetów wiolonczela — fortepian zajęli I miejsce.**

**Wykonali oni trzy sonaty na wiolonczelę i fortepian — Sonatę D-dur op. 102 nr 2, L. van Beethovena — Sonatę A. Honeggera z 1920 r. i Sonatę e-moll op. 38 J. Brahmsa.**

**Wielki temperament wiolonczelisty, świetnie grająca pianistka, doskonała współpraca obojga — dały w rezultacie półtorej godziny muzyki kameralnej bardzo dobrej warsztatowo, a wcale „niekameralnej" w swej emocjonalności.**

**Jeśli liczba publiczności ratuszowych koncertów będzie nadal wzrastać proporcjonalnie do cyfry określającej kolejny wieczór, organizatorzy staną przed trudnym zadaniem. Większej sali w Ratuszu już nie ma, a organizacja koncertów poza Ratuszem doprowadziłaby może do powstania serii nowych, interesujących wydarzeń muzycznych, nie byłyby to już jednak pełne swoistego klimatu „Ratuszowe spotkania z muzyką".**

**Andrzej ZAWILSKI**

# Uwaga rodzice!

Wcześniejszy termin rozpoczęcia tegorocznych ferii zimowych (20 grudzień — 2 styczeń) zaniepokoił wielu rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli. Otrzymaliśmy sporo zapytań, jak w tym roku będzie, czy przedszkola zostaną zamknięte itp. W tej sprawie wypowiada się **Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, które wyjaśnia, że wzorem lat ubiegłych w razie potrzeby wprowadzone będą dyżury w przedszkolach.**

Jednakże dla dobra dzieci, które w okresie przejścia jesieni w zimę szczególnie łatwo podatne są na zaziębienia i infekcje grypowe, należałoby — jeżeli to jest możliwe — zapewnić im opiekę w domu (zwłaszcza gdy chodzi o dzieci bardziej wrażliwe).

(J)

Po eliminacjach w ZSZ

# Finałowa impreza p. t. »BĄDŹMY ZDROWI«

Ostatnio w klubie „Medyk" odbyła się finałowa impreza kilkumiesięcznego **konkursu dla młodzieży zasadniczych szkół zawodowych w naszym województwie pt. „Bądźmy zdrowi".** Konkurs, którego celem była popularyzacja wiadomości o gruźlicy i wskazanie sposobów jej zapobiegania — organizowała Woj. Przychodnia Przeciwgruźlicza i Społeczny Komitet Przeciwgruźliczy w Gdańsku.

Do konkursu przystąpiło ponad 8 tys. młodzieży z 40 szkół. Po pisemnych eliminacjach szkolnych najlepsze prace przesłano do komisji konkursowej, która zakwalifikowała 70 tekstów, zapraszając autorów do dalszego etapu konkursu, odbywającego się w Gdańsku. W niedzielę o godz. 10 rozpoczęły się wstępne eliminacje po których 10 osób zakwalifikowano do finału. I miejsce i nagrodę w postaci aparatu fotograficznego przyznano **Ewie Świderskiej z Zasadniczej Szkoły Handlowej w Elblągu.** II nagrodę — materac turystyczny i bon książkowy uzyskała **Krystyna Badziąg z Zas. Szk. Handlowej w Sztumie.** III nagrodę (materac turystyczny) przyznano **Zbigniewowi Majkowskiemu z Zas. Szk. Zaw. nr 1 w Gdyni.** Pozostali finaliści otrzymali dyplomy i upominki.

Szkołom, które wzięły najaktywniejszy udział w przygotowaniu młodzieży do konkursu przyznano 3 nagrody: 1 — **Zas. Szk. przy Woj. Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, II — Zas. Szkole Gastronomicznej we Wrzeszczu i III — Zas. Szk. Elektrycznej w Wejherowie.** Organizatorzy imprezy uatrakcyjnili młodzieży przybyłej z całego województwa kilkugodzinny pobyt w Gdańsku. Podczas gdy komisja rozpatrywała prace, młodzież pod opieką swych nauczycieli i przewodnika PTTK zwiedzała Gdańsk, a po wspólnym obiedzie uczestniczyła w imprezie finałowej urozmaiconej występami „Honoratek" i zespołu muzycznego „Hornety".

(t)

# Wkrótce sprzedaż choinek

Trójmiejskie przedsiębiorstwo „Warzywa - Owoce" już zawarło umowy z poszczególnymi nadleśnictwami na dostawę świątecznych drzewek.

Sprzedaż tradycyjnych drzewek, bez których nie mają uroku świąteczne dni rozpocznie się w poniedziałek, 14 bm.

(J)

## Teatry

**GDAŃSK, Opera,** W krainie fantazji (szkolne), g. 11. **Teatr Wielki,** Termopile polskie, g. 19. **SOPOT, Kameralne,** Księżniczka na opak wywrócona, g. 19.

## Kina

**GDAŃSK, Leningrad,** Mózg, fr., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Kameralne,** Szklany pantofelek, radz., od 9 l., g. 16; Sprawa honorowa, wł., od 16 l., g. 18, 20. **Kosmos,** Miłość, miłość, miłość, wł., od 16 l., g. 16, 18, 20. **Drukarz,** Winnetou wśród sępów, jug., od 11 lat, g. 17, 19. **Motława,** Król areny, radz., od 7 l., g. 16; Znak panny, rum., od 16 l., g. 18, 20. **Piast,** Old Surehand, jug., od 11 l., g. 16; Zbrodnia i kara, radz., od 16 l., g. 18. **Gedania,** Rzeczpospolita babska, pol., od 14 l., g. 15.45; Alfa Romeo i Julia, węg., od 16 l., g. 18, 20.15. **Przyjaźń,** Hombre, USA, od 14 l., g. 17, 20. **Wrzos,** Strażnica w górach, radz., od 12 l., g. 16; Labirynt miłości, radz., od 14 l., g. 18, 20. **Żak,** Jesień Cheyennów, USA, od 14 l., g. 16, 19. **WRZESZCZ, Bajka,** Daleko na zachodzie, radz., od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Znicz.** niecz. **Tramwajarz,** Czekając na życie, ang., od 16 l., g. 16, 18, 20. **Zawisza,** Adolf, fr., od 16 l., g. 17, 19.15. **NOWY PORT, 1 Maja,** Ja sprawiedliwość, czes., od 16 l., g. 16, 18, 20. **OLIWA, Delfin,** Na miłość nigdy nie jest za późno, węg., od 14 l., g. 16, 18, 20.

**SOPOT, Polonia,** Dzień puszczyka, wł., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**GDYNIA, Warszawa,** Życie, miłość, śmierć, fr., od 18 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **Atlantic,** Kremlowskie kuranty, radz., od 14 l., g. 15.30; Wkrótce będzie koniec świata, jug., od 18 l., g. 17.45, 20. **Gopiana,** Białe słońce pustyni, radz., od 14 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **ORŁOWO, Neptun,** Jutro na orbitę radz., od 11 l., g. 16; Pali się moja panno, czes., od 16 l., g. 18, 20. **OBŁUŻE, Marynarz,** Tajemniczy mnich, radz., od 14 l. g. 17, 19. **GRABÓWEK,** Fala, Panienka z okienka, pol., od 12 l., g. 16, 19. **CHYLONIA, Promień,** Rzeka czerwona, USA, od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. **RUMIA, Aurora,** Szlacheckie gniazdo, radz., od 14 l., g. 18, 20. **MAŁY KACK, Jagienka,** niecz. **OKSYWIE, Mewa,** Profesor zbrodni, węg., od 14 l., g. 19.30. **WITOMINO, Iskra,** Rozbójnicy sycylijscy, wł., od 14 l., g. 18.

## Apteki

NOCNY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; WRZESZCZ — apt. nr 6, ul. Mierosławskiego 27; OLIWA — apt. nr 116, ul. Krzywoustego 25 (Przymorze); SOPOT — apt. nr 76, ul. 20 Października 861; GDYNIA — apt. nr 64, al. Zwycięstwa 1 (Wzgórze Nowotki); apt. nr 10, ul. Czerw. Kosynierów 137 (Grabówek).

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; STOGI — apteka nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 68.

Ostry dyżur pełni Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

## Radio

LOKALNE

12.30 W pracowniach naukowców, 12.50 Audycja Waleriana Pawłowskiego, 13.20 Polska muzyka ludowa, 16.05 Radioreklama, 16.15 Sportowe rozmaitości 16.30 Gdański koncert życzeń, 16.45 Krąg melodii — wiersze młodych poetów Wybrzeża, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz aktualny St. Goszczurnego, 17.25 Szczecińskie popołudnie.

PROGRAM II

9.00 Z popularnych suit, 10.10 Skoczne melodie z różnych stron kraju, 14.05 Gra Kapela Edmunda Donarskiego, 15.00 Koncert popołudniowy, 19.31 Radiowy Teatr Sensacji: Telefon z Londynu, 20.20 Muzyka rozrywkowa, 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21.01 Słynne organy europejskie, 21.25 Jazz od frontu i od kuchni, 23.35 Muzyka taneczna.

PROGRAM I

9.20 Nowości trzech radiofonii, 10.05 Noc w Lizbonie, 10.25 Utwory kompozytorów polskich 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne, 11.20 Dedykujemy drugiej zmianie — koncert rozrywkowy, 13.40 Rytmy i melodie taneczne dla wszystkich, 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców, 16.30 Po południe z młodością, 19.30 Koncert chopinowski — z nagrań Włodzimierza Horowitza 20.25 Światowe przeboje Italii, 22.00 Koncert z nagrań chóru a capella PR i TV, 22.35 Taneczne pas z Bratysławy.

PROGRAM III

9.45 Muzyczny kalendarz, 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej, 15.00 Opowieści marynarskie, 15.10 Śpiewa Philipe Clay, 16.30 Melodie z małego i dużego ekranu, 17.40 Przebój za przebojem, 18.10 Herbatka przy samowarze, 19.45 Polityka dla wszystkich, 21.12 Rytm i piosenka, 21.50 Opera tygodnia: Otto Nicolai — Wesołe kumoszki z Windsoru, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jose Feliciano, 22.15 Trzy kwadranse jazzu, 23.05 Muzyka nocą — koncert rozrywkowy.

## Telewizja

10.25 Bez wyjścia — film z serii: Saga rodu Forsytów, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Dla młodych widzów: Aula — sesja dwudziesta czwarta, 17.15 Magazyn ITP, 17.30 Wśród rybaków Gryfa — program ze Szczecina, 18.00 Spotkanie z Sergem Reggiani, 18.20 PKF, 18.30 Od Archangielska do Amurska — reportaż, 19.00 PANORAMA — MAGAZYN INFORMACYJNY Z GDAŃSKA, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Porywacze — reportaż, 20.40 Bez wyjścia — film z serii: Saga Rodu Forsytów, 21.30 Światowid — magazyn aktualnych spraw międzynarodowych, 22.00 Epitafium na śmierć Billie Holiday — program muzyczny.

PROGRAM OŚWIATOWY

9.00 Dla szkół: Chemia dla klas VII — Mieszanina a związek chemiczny, 9.55 Dla szkół: Fizyka dla klas VIII — Wędrówki jonów w cieczach, 11.55 Dla szkół, Fizyka dla klas VI — Nacisk i ciśnienie, 12.45 Z cyklu: Wybieramy zawód (z Katowic) 15.20 i 22.40 Politechnika TV: Matematyka: kurs przygotowawczy — Granica ciągu, Wykładowca: mgr Jerzy Norwa (z Wrocławia), 15.55 i 23.15 Politechnika TV: Matematyka: kurs przygotowawczy — Szereg geometryczny. Wykładowca: mgr Jerzy Norwa (z Wrocławia).

# Znowu napad na gdyńskiego taksówkarza

**Okazuje się, że z tragicznego wypadku zamordowania gdyńskiego taksówkarza, o czym głośno było wiosną tego roku, nie wyciągnięto żadnych wniosków. Bo oto znowu przedwczoraj, w godzinach wieczornych nieznany osobnik, który zamówił kurs z Gdyni-Chyloni do Sopotu dokonał napadu na taksówkarza, Marka Małolepszego z Gdyni. Pasażer, zbliżając się do miejsca przeznaczenia zażądał zmiany kursu, tłumacząc się zapomnieniem pieniędzy na opłatę. Taksówkarz uczynił to, i wówczas właśnie otrzymał cios młotkiem w głowę. Na szczęście nie stracił przytomności, nie był jednak w stanie biec za napastnikiem, który natychmiast uciekł.**

**Pościg za przestępcą trwa i należy mieć nadzieję, że zostanie uwieńczony sukcesem, a winny poniesie zasłużoną karę.**

**Ale, aż się prosi tutaj na marginesie tego smutnego (podwójnie!) wypadku, nota bene nieodosobnionego, bo w ostatnim czasie podobnych napadów w Gdyni było więcej, zastanowić nad sprawami związanymi z tego rodzaju wypadkami. Czy nie należałoby zaostrzyć samokontroli ze strony samych taksówkarzy? Naturalnie, nie każdy pasażer zamawiający kurs w odludnych dzielnicach miasta musi być podejrzany. Niemniej pewne kryteria oceny (i sytuacji) ludzi należy chyba stosować...**

**(ad)**